

# Lista zakazanych w Wenecji książek dla dzieci

6 lipca 2015

Prawie 50 tytułów, wśród nich klasyka włoskiej literatury dziecięcej, trafiło na sporządzony w Wenecji indeks książek zakazanych w szkołach dlatego, że, jak twierdzi inicjator listy – nowy prawicowy burmistrz miasta Luigi Brugnaro, poruszają tematykę gender.

Zabronione obecnie książki, poruszające na przykład tematykę walki ze stereotypami, wprowadziły do placówek oświatowych poprzednie władze Wenecji. Nowy burmistrz – przedsiębiorca popierany przez ugrupowania prawicy, postanowił wycofać z listy lektur książki, których bohaterami są na przykład gęsi, misie, księżniczki i słonie.

Tematyka wielu tych książek często nie ma nic wspólnego z gender, które było podstawowym kryterium sporządzenia spisu zabronionych lektur. Na indeksie znalazła się uwielbiana przez włoskie dzieci książka „Małe niebieskie i małe żółte” znanego pisarza i ilustratora Leo Lionni’ego – opowieść o przyjaźni dwóch kolorów, które łączą się, by utworzyć zielony.

Zakazano też opowieści o trójce adoptowanych dzieci, a także poradnika, jak pokonać strach. Na cenzurowanym są książki o dyskryminacji i poczuciu inności oraz przedstawiające różne modele życia rodzinnego, w tym związki osób tej samej płci, wzruszająca opowieść o niepełnosprawnym chłopcu, bajka o zwierzętach poruszająca problem chuligańskiego znęcania się nad słabszym kolegą.

Lista – informują włoskie media – wywołała protesty autorów, wydawców, bibliotekarzy i niektórych rodziców. Przeciwnicy indeksu mobilizują się w Internecie, organizują pikietę pod hasłem „Uwolnijmy książki” i ich sprzedaż na specjalnych straganach, piszą petycje do burmistrza.

Oburzenie wyraziło stowarzyszenie autorów książek dla dzieci, które inicjatywę władz uznało za przejaw autorytaryzmu i niczym nieusprawiedliwionej cenzury. To niebywałe, że polityka chce sprawować kontrolę nad kulturą – powiedziała dyrektor wydawnictwa specjalizującego się w książkach dla dzieci Francesca Archinto. Jej zdaniem niedopuszczalne jest wycofanie tytułów poruszających w przystępny dla dzieci sposób tak ważną tematykę, jak przemoc w szkole i rasizm.

Burmistrz Wenecji w obliczu fali miażdżącej krytyki obiecał, że lista zostanie ponownie przeanalizowana i że być może niektóre tytuły zostaną z niej wykreślone.

„Jeśli choć jedna książka pozostanie na indeksie, to już będzie to porażka demokracji” – odpowiadają polityczni przeciwnicy burmistrza.

Autorstwo: jkl

Źródło: [Lewica.pl](http://Lewica.pl)